

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor” ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 5.01.2023 r.

Kroczyliśmy drogą Ewangelia św. Łukasza i drogą: Naśladowanie Maryi ze św. Tomasza Kempisa.

Będziemy kroczyć znaną nam metodą syntezy, czyli czytając oba teksty najpierw biblijny (ok. 15 min) i tekst lektury (ok. 7 min), mamy dokonać pewnej syntezy. Razem praca powinna nam zająć ok. 30. min.

Na owocną pracę, błogostawie +

Oddaję każdego z Was w rany Chrystusa i Jego Krew, oraz zamykam w Sercu Maryi.

ks. Damian, Pasterz

Wskazówki do pracy:

1. Postaw się w obecności Pana, uświadamiając sobie przed Kim stoisz i z Kim masz rozmawiać.
2. Przy pomocy umysłu, wyobraźni, pamięci usiłuj odnaleźć się w rozważanej scenie. Oczami wyobraźni zobacz wszystko co się dzieje, przyjrzyj się każdemu kto występuje w scenie – nakręć swój film.
3. Co w danym fragmencie Bóg chce powiedzieć do Ciebie? Do czego Cię wzywa? Jak pokazuje Siebie / Kościół / świat? Przeczytaj później komentarz i przemyśl dany tekst.
4. Przeczytaj wskazany fragment lektury.
5. Zapisz wnioski z obu fragmentów do swojego zeszytu.

Dzień	Fragment Ewangelii	O naśladowaniu Maryi
Czwartek	Łk 11,5-13	s. 145-146
Piątek	Łk 11,14-26	s. 147-150
Sobota	Łk 11,27-32	s. 151-154
Niedziela	Łk 11,33-36	s. 155-156
Poniedziałek	Łk 11,37-54	s. 157-158
Wtorek	Łk 12,1-12	s. 159-160
Środa	Łk 12,13-21	s. 161-163

Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemia

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Katarzyna Zdeb

V-ce lider

Marcin Zacharski

V-ce lider

Czwartek:

Tę wypowiedź Jezusa cechuje dziewięć słów wskazujących na pragnienie (pięciokrotne „prosić” i dwa dwukrotne „szukać” i „pukać”), oraz jedenaście wskazujących na dar (sześciokrotne „dawać”, dwa dwukrotne: „znaleźć” i „być otwartym”, raz „wziąć”). Pragnienie jest cechą stworzenia, które jest potrzebą; dar charakteryzuje natomiast Boga, który jest Stwórcą. Pragnienie Boga to największy dar uczyniony człowiekowi. On czyni go człowiekiem, wolnym od wszystkiego, gdyż stworzonym dla nieskończoności. Tylko Bóg może napętnić jego serce. Nocny chleb z wersetów 5-8 pozwala nam wejść z Synem coraz głębiej w miłość Ojca i pozwala nam przyzywać Go z coraz większą ufnością i zawierzeniem. Jego imię jest lekarstwem, które uzdrawia nasze serce z ducha niemego (w. 14). Ilekroć Go przyzywamy, nasze usta połykają Go po kropelce. Również Ojciec, choć jest przyjacielem, wydaje się niechętny w „dawaniu”. Wydaje się nawet, że daje coś złego: kamień, węża, skorpion. Czyż nie dał snu śmierci nawet Synowi? Ale to właśnie jest tajemnica chleba, którym jest Jego życie dla nas! Dominującym tematem jest ojcostwo Boga, które wyraża się w „dawaniu”. Ale właśnie dlatego trzeba prosić. Konieczność modlitwy nie wynika z tego, że On nie zna czy zaniebujemy naszą potrzebę.

Animatorzy diakonii

Danuta Partyka

diakonia modlitewna

Dawid Przydział

diakonia uwielbienia

Alicja Cyrnek

diakonia prowadzenia
spotkań

Marcin Zacharski

diakonia modlitwy
wstawienniczej

Bartłomiej Medygrał

diakonia liturgiczna

Katarzyna Świder

Magdalena Rząsa

diakonia wprowadzająca

Klaudia i Konrad

Przydział

diakonia medialna

Joanna i Wojciech

Wojdyło

diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska

diakonia prorocka

Katarzyna Zdeb

diakonia miłosierdzia

Trzeba prosić, ponieważ dar może otrzymać tylko ten, kto go pragnie. Jeżeli Ojciec ociąga się z daniem, to tylko dlatego, by wzrosło pragnienie. Nie wysłuchuje, ażeby opóźnianie wydłużyło je. Nie daje tego, o co prosimy, abyśmy prośbę oczyścili i prosili już nie o dar, ale o Niego w darze. Oschłość w modlitwie służy do oczyszczenia pragnienia i przełamania wszelkich barier, by człowiek stał się zdolny do przyjęcia oprócz wszelkiego daru, także samego Dawcę, który pragnie dawać siebie. Pedagogia Ojca sprawia, że z posiadanych potrzeb stajemy się potrzebą. Jeżeli potrzebujemy Jego darów, to przede wszystkim potrzebujemy Jego. Od poszukiwania pociechy Ojca musimy przejść do poszukiwania Ojca pociechy. Kiedy nie szukamy już siebie samych w Nim, znajdziemy Jego w nas. Będziemy dziećmi, które kochają Ojca i są zdolne, aby poznawać, że On je zna i kocha. Ten fragment zachęca nas do wielkich pragnień, które przygotowują nas na wielki Dar. Musimy pragnąć Jego samego, by być tym, kim jesteśmy, a nie możemy być bez Niego. Dziś istnieje pewna fałszywa pokora z wzorcami o niskim zarzysie i niewysokich kosztach, by w ten sposób uniknąć złudzeń i rozczarowań. Ale w rzeczywistości jest to pycha, która każe nam dążyć tylko do tego, co jest dla nas możliwe. Prawdziwa pokora wznosi się aż do pojmowania niepojętego i przyjmuje niemożliwy dar Boga. Dlatego całkowite „unizenie” Maryi ściągnęło Najwyższego na ziemię i zrodziło samego Boga. Pragnienie jest zawsze tym, czego brakuje: z konieczności jest czymś innym i tylko Inny może je zaspokoić. Słowa Jezusa zachęcają nas, by prosić o to, co On już nam dał w chlebie: o Ducha Świętego. Jednakże tu, na ziemi, nigdy nie może ustać nasza modlitwa prośby, by w coraz większej mierze uczestniczyć w radości Boga.

Piątek:

W modlitwie do Ojca prosimy o chleb na nadchodzący dzień. Przyjaciela, który już spoczywa, prosimy o chleb, aby móc go dać przyjacielowi będącemu jeszcze w podróży (ww. 3. 5-8). Takim darem jest Eucharystia, która będąc miłością otrzymaną, uzdalnia nas, aby kochać. W tej niezawodnie wysłuchanej modlitwie otrzymujemy Ducha Świętego (ww. 9-13), który uwalnia nas od ducha niemego i sprawia, że możemy powiedzieć: „Ojciec”. W ten sposób zostajemy w pełni uzdrowieni z głuchoty na słowo, które stanowi prawdę o nas jako dzieciach w Synu. Nasze uzdrowienie święci imię Ojca, bo w końcu uznajemy Boga za Ojca i głosimy Go jako takiego. Rozpoczyna się w ten sposób królestwo Boże. Dzięki darowi Eucharystii panowanie ducha nieczystego ustępuje miejsca panowaniu Ducha Bożego. Eucharystia otwiera miłość Ojca i Syna dla wszystkich braci i wyzwala we wszystkich sercach słowo Królestwa (ww. 15-22). Misja Jezusa znajduje swoje wypełnienie. Jego przejście pomiędzy nami jest w całości dziełem „palca Bożego” dla zbawienia człowieka i wprowadzenia go w komunię życia z Bogiem. Syn jest tym „mocniejszym”, który wydziera nas z ręki nieprzyjaciela i zwraca Ojcu. Dlatego kto jest „z Nim”, zbiera owoce życia, a ten, kto jest „przeciwko Niemu”, gubi się i rozprasza (w. 23). Bycie „z Nim” to decyzja, która zbawia, gdyż czyni nas dziećmi, dając nam naszą istotę. Dopóki żyjemy w czasie, taka decyzja jest zawsze niestabilna i zagrożona przez nieprzyjaciela (ww. 24-26). Wraz z chlebem i Duchem przyszło do nas Królestwo. Ale przeciwności jeszcze się nie skończyły. Walka, jaką Syn prowadził z szatanem na pustyni, teraz toczy się w dzieciach, które prowadzi ten sam Duch. Jego mocą był Duch Ojca, który nazwał Go: „moim Synem umiłowanym” (Łk 3,22); naszą mocą jest ten sam Duch Syna, który otrzymaliśmy we chrzcie i który pozwala nam wołać: „Abba” (Rz 8,14nn; Ga 4,4nn). A jak On na końcu drogi powierzył się Ojcu (Łk 23, 46), tak celem naszego życia jest sprowadzić je całe do dziecięcego zawierzenia Jemu. Dlatego najważniejszy jest werset 23.: kiedy jesteśmy z Jezusem, mamy Ducha Syna, jesteśmy dziećmi i jesteśmy w Królestwie; kiedy jesteśmy przeciwko Niemu, jesteśmy poza Królestwem jako niewolnicy ducha niemego, który stawia przeszkody wyzwalamu słowu. Dalszy ciąg Ewangelii proponuje nam naukę o rozeznawaniu duchów, byśmy mogli rozróżnić dwa duchy, wbrew wszelkim próbom zamieszania.

Sobota:

W tym krótkim dialogu zostaje nam pokazane przejście, jakiego powinna dokonać wiara w każdym z nas. Kobieta zamiast zazdrościć Maryi, zostaje wezwana do naśladowania Jej. Prawdziwa rzeczywistość Matki Bożej to słuchanie i zachowywanie Słowa (por. „słuchać” i „wypełniać” z Łk 8, 21). Zrodzenie Syna, który odwiecznie istniał w miłości Ojca, dokonuje się w czasie w postępowaniu człowieka, który słucha Słowa i zachowuje je. Rodząc Syna w czasie, staje się zrodzony przez Niego odwiecznie jako dziecko Ojca. Człowiek bowiem rodzi się ze słowa, którego słucha, i jest tworzony przez Słowo, które wypełnia. Słowo, które stało się ciałem w Jezusie, stało się ponownie Słowem, by być ciałem w każdym człowieku, który słucha. Chleb i Duch (ww. 5-13) dają nam taką możliwość. Nie musimy zazdrościć pokoleniu ludzi współczesnych Jezusowi. Choć oni widzieli, to nie jednak posłuchali Słowa. Zamiast słuchać Go, zażądali, aby On się ich słuchał, pokazując im inne znaki. Jezus odrzuca takie żądania, ponieważ On sam jest znakiem, tak jak dla Niniwitów znakiem miłosierdzia Bożego był Jonasz. Był to znak tak skuteczny, że nawet Niniwici nawrócili się na jego nawoływanie. Słowa i czyny Jezusa stanowią rok łaski i zbawienia ofiarowany każdemu stwo-

rzeniu (Łk 3, 6). Jego słowo stawia słuchającego przed Zbawicielem. Zamiast domagać się znaków, trzeba nawrócić się, przyjmując przesłanie o Jego Śmierci i Zmartwychwstaniu dla nas. Żaden znak nie zastąpi wiary. Wszystkie znaki wychodzą od wiary i wszystkie na różne sposoby do niej prowadzą. Kiedy ufamy Bogu, nie domagamy się od Niego innych dowodów. Prawdziwym znakiem wiary jest więc nasze przyjęcie Jego słowa. Czyny Jezusa wystarczają, by wierzyć, że wraz z Nim skończyło się królestwo szatana, a rozpoczęło się królestwo Boże. Bóg nie może dać żadnego większego znaku. Jeżeli ktoś domaga się innych znaków, to znaczy, że nie rozumiał, kim On jest i czym jest wiara. Bóg jest miłością, a wiara polega na przyjęciu Jego dowodu miłości. Nie istnieją żadne inne znaki mądrości i mocy, jak tylko głoszenie Chrystusa ukrzyżowanego (I Kor I, 17-25). Kluczem tego fragmentu jest słowo „znak”. Tak jak w każdej komunikacji, również w naszej relacji z Bogiem pełni on podstawową rolę. Ważne, by umieć go odczytać i uchwycić rzeczywistość, jaką oznacza.

Niedziela:

Dopiero co Jezus powiedział, że jedynym znakiem, który zostaje dany ludziom, jest znak, jakim dla Niniwitów był Jonasz: głoszenie miłosierdzia Bożego i nawrócenie do miłosierdzia. Teraz aż jedenaście razy mówi o świetle, używając różnych pojęć (lampa, świecznik, światło, blask, jasność, oświecać). Ten, kto się nawraca, przechodzi z ciemności do światła i sam staje się zapaloną lampą, przeznaczoną do oświecania także innych. Każdy niech jednak sprawdzi, czy jest zapalony czy zgaszony (w. 34), a potem niech dobrze rozeźni między światłem a światłem - bo istnieje też światło będące ciemnością! (w. 35) - dopóki wszystko nie zostanie przemienione w światło (w. 36). Światłem dla Izraela jest zarówno Bóg, jak i Jego słowo jako norma życia. Teraz jest nim Jezus, Pan umarty i zmartwychwstały. Człowiek zapala swoją lampę, nawracając się na Jego nauczanie. Jezus odmawia znaków tym, którzy się domagają (w. 29), ale udziela jednego nowego każdemu, kto się nawraca. Jest nim oświecenie udzielane temu, kto się uznaje za ślepcę i potrzebującego uzdrowienia. Innymi słowy, jedynym dobrem koniecznym do nawrócenia się jest uznanie w prostocie serca własnego zła. We fragmencie tym są dwa, ściśle związane ze sobą zagadnienia. Pierwsze o charakterze misyjnym (w. 33), aby uczeń nie zapomniał o odpowiedzialności oświecania także innych, którzy „wchodzą” do domu Ojca. Drugie ma charakter napominający (ww. 34-36) i przypomina, że aby oświecać, trzeba być oświeconym. Jezus wzywa do dokładnego rozeźniania między światłem a ciemnością w procesie nieustannego oczyszczania. Nawrócenie i przyjęcie Jezusa jest znakiem, którego Jezus udziela wierzącym. Kiedy zaczynają być w świetle, dostrzegają znaki, jakich wcześniej nie widzieli, i sami stają się znakiem dla innych.

Poniedziałek:

W ten sposób, podczas gdy faryzeusze i znawcy Prawa występują przeciwko zbawczej woli Boga wobec nich, celnicy i grzesznicy są dziećmi mądrości, gdyż uznają i przyjmują Boże miłosierdzie. Fragment zawiera sześć „biada”: trzykrotne pod adresem faryzeuszów i trzykrotne pod adresem znawców Prawa. Nie ma siódmego, gdyż sześć poprzednich powinno wystarczyć, aby nawrócić wszystkich i by w miejsce „biada” pojawiło się błogosławieństwo dla człowieka, któremu przebaczone grzech (Ps 32, Inn), ponieważ uwierzył Słowu (Łk I, 45). Takie błogosławieństwo otrzymał faryzeusz i znawca Prawa Szaweł. Został on uzdrowiony ze swojej ślepoty i stał się nauczycielem Bożej miłości, przyjmującym wszystkich, tak jak jego Pan (Dz 28, 30). Również sprawiedliwi i roztropni są powołani do światła prawdy przekazanej dzieciom. Bóg chce zbawić wszystkie swoje dzieci! Faryzeuszom trzeba okazać wielkie współczucie, gdyż są ofiarami fałszywej mądrości. Po kłamstwie grzechu pierwotnego rozprzestrzeniła się ona jako nieznanostwo Boga. Zamieszkuje teraz w każdym człowieku i leży u początku wszelkiego zła. W tradycji wschodniej modlitwa o otrzymanie oświecenia brzmi w następujący sposób: „Jezusie, Synu Boży, bądź miłosierny dla mnie, grzesznego”. Połączenie prośby niewidomego z prośbą celnika (Łk 18, 13. 38) jest wezwaniem, które rozjaśnia ciemności, gdyż przełamuje sprawiedliwość grzechu i mądrość ślepoty. Łukaszowi zależy na tym, by zdemaskować faryzeusza, jaki gnieździ się w wierzącym, bo tylko dzięki temu „Teofil”, do którego się zwraca, umocni się w nauce Zbawiciela, nie zapomni o niej i nie odpadnie od łaski chrztu.

Wtorek:

W rozdziale 12. Jezus zwraca się na przemian do uczniów i do tłumów. W tłumach należy upatrywać następę przyszłych uczniów, zawsze otwarte na wszystkich ludzi, którym trzeba głosić wolę Bożą. Można zatem powiedzieć, że rozdział przeznaczony jest dla wszystkich ludzi wszystkich czasów, powołanych do tego, by żyli jak dzieci Boże. Jezus demaskuje postawę świata i przeciwstawia jej postawę ucznia. Powinien on odważnie dawać świadectwo swemu Panu (ww. 1-12), wolny od trosk i niepokojów (ww. 13-34) w czujnym oczekiwaniu Jego powrotu (ww. 35-59). Oczekiwanie eschatologiczne jest motywem jego odwagi i wolności, celem,

który od samego początku leży u podłoża drogi. Ta siła do przewyższania trudności, sprzeczności, a nawet samej śmierci, nadaje ton duchowy potrzebny do walki. Obecny fragment dzieli się na trzy części: uczeń musi wystrzegać się obłudy (ww. 1-3), nie bać się ludzi, ale lękać się Pana (ww. 4-7), dając Mu świadectwo w ufnym oczekiwaniu, że objawi się Jego sąd (ww. 8-12). Podczas gdy tajemniczą przyczyną ludzkiego myślenia, mówienia i działania jest lęk przed śmiercią, uczniem powinna kierować myśl o Bogu, który za niego umarł na krzyżu. W ten sposób pokona on wypaczoną ocenę świata i będzie brał pod uwagę prawdziwy „sąd” Boga, który kocha człowieka i daje mu swoje Królestwo.

Środa:

Przypowieść ta opisuje człowieka upatrującego swego bezpieczeństwa w gromadzeniu dóbr. Jest on przeciwieństwem ucznia, dla którego zabezpieczeniem jest miłość Ojca i braci (ww. 22-34). Naszym życiem nie są dobra, ale Ten, który ich udziela. Mądrość Boża przewidziała, aby zaspokojenie potrzeb, które mamy, stało się narzędziem do zaspokojenia potrzeby, jaką jesteśmy: komunii z Ojcem, który udziela darów oraz z braćmi, z którymi się dzielimy. Na tym polega królestwo synów, nasz prawdziwy skarb (ww. 33n). Tej przypowieści o „głupim skąpcu”, podobnym do „bogacza” z Łk 16,19n, zostanie przeciwstawiona przypowieść o „roztropnym zarządcy” (Łk 16, 1n). Łukasz często mówi o dobrach materialnych jako darach Ojca, które powinny pozostać darami w dzieleniu się z braćmi. Lekcja ta jest fundamentalna już dla Izraela. Ilekroć o tym zapomina, ogród na nowo staje się pustynią! „Roztropny zarządca”, widząc, że jego dobra wyczerpują się, stawia to samo pytanie, co chciwiec, który widzi ich przyrost: „Co uczynię?” (w. 17; Łk 16, 3). Ale podczas gdy pierwszy wie, „co zrobi” (Łk 16, 4), drugi tego nie wie. Zarządca wie, że jest administratorem, a nie właścicielem. Dobra nie należą do niego, a na dodatek jest ich coraz mniej. Niedostatek sprawia, że idzie po rozum do głowy i zamiast gromadzić, zaczyna rozdawać to, co i tak nie jest jego. Zostaje pochwalony przez Pana, ponieważ używa dóbr zgodnie z ich prawdziwą naturą. Człowiek jest bogaty tylko tym, co daje innym. Bóg jest wszystkim, bo wszystko daje. Natomiast „głupi skąpcu”, który chce posiadać coraz więcej, by w końcu posiadać wszystko, staje się coraz mniejszy, aż obróci się w nicość. Zamyka się w nienasyconym egoizmie, który uśmierca go jako człowieka. W tej przypowieści bierze się na cel instynktowną postawę człowieka, który nie chce już wiedzieć o ojcostwie Boga. Powodowany lękiem przed śmiercią, dla ratowania siebie, w pierwszej kolejności chce zapewnić sobie zaspokojenie podstawowych potrzeb i w ten sposób uzależnia własne życie od tego, co posiada, zamiast od tego, czym jest. Tymczasem jest przecież dzieckiem Bożym i nie powinien zastępować Ojca rzeczami, które On mu daje. Lepiej złoto rozdać na jałmużnę niż odkładać. Ona daje nam nasz prawdziwy skarb, to znaczy bycie jak Ten, który jest darem dla wszystkich.

Ogłoszenia

1. Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.

2. Posługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1). Zapisy przez formularz na stronie internetowej <https://www.miriam.rzeszow.pl/zapisy/zapisz-sie-na-modlitwe-wstawiennicza/>. Posługa modlitwą wstawienniczą w m-cu styczniu odbędzie się w terminach: 04.01.2023r. i 18.01.2023r.

Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:

- a. Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się ośłonowo za każdego członka Wspólnoty.
- b. Za pozostałe osoby, intencje można umieszczać na portalu zywawiaara.pl.
- c. Intencja powinna zawierać imię osoby omadlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.
- d. Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze). Max. liczba znaków 160 (1 SMS).
- e. Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.
- f. Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.
- g. Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).
- h. Informacje przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.
- i. Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.

